

35757

Naczelne Dowództwo W. P. Poczta polowa Nr. 53. xxxxxxxx d. 5. Maja 1920 r.
(Sztab Generalny).

ODDZIAŁ II.

Ew/G. Nr. 18402(II).

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ.

w B e l w e d e r z e.

Przesyła się do wiadomości odpisy raportu delegata wojskowego w Rewlu Rtm. Bogusławskiego w sprawach wojskowych Estońskich i wiadomościach, dotyczących Rosji Sowieckiej.

1 załącznik.

I. Zastępca Szefa Sztabu
K U L I N S K I m.p.
Pułkownik

Za zgodność: *Botalski*

O t r z y m u j ą:

Adjutantura Generalna.
M.S.Wojsk.Biuro Prezydjalne.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 35757 dnia 27. 1920 r.
Wymag.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

90 104

W I A D O M O Ś C I D O T Y C Z A C E
R O S S J I S O W I E C K I E J .

Sprawy wojskowe.

Według wiadomości przez nas zebranych Naczelne Dowództwo rosyjskich armji operujących na naszym froncie wschodnim obejmuje gen. Brusilow.

Dowództwo VII armji ma gen. Odziencow. Szefem Sztabu jego jest gen. Zarubajew, komisarzem przy dowództwie armji Antoniew, młody marynarz.

Gen. Nadzierznyj ustępuje z naszego frontu obejmując dowództwo "osoboj armii" koncentrującej się obecnie na Wołdze, a przeznaczonej do Turkiestanu z frontem na Indje.

VI Dyw. zajmująca ostatnio linje Psków-Ostrów, tranzlokowana została na front Łotewski gdzie ma również operować X Dyw.

Odnosnie do zmian zachodzących jakoby w Naczelnym kierownictwie sprawami wojskowymi, to staje się bardzo prawdopodobnym powołanie na szefa "Wszechrosyjskiego Sztabu Głównego" gen. Poliwanowa, a to tembardziej, że bolszewicy nie obawiają się w chwili obecnej najmniejszych objawów lub prób kontrrewolucyjnych w swojej armji.

Trocki po objęciu Komisarjatu dla spraw komunikacji, pozostaje nadal Komisarzem ludowym dla spraw wojskowych i morskich, jednak udział jego obecny w pracy wojskowej podobno bardzo nieznaczny.

Armja VII rozlokowana jest obecnie, na obszarze od zachodniego brzegu jeziora Ładoskiego do jeziora Pskowskiego, dalej na północ do brzegów zatoki Fińskiej obejmuje następnie ufortyfikowany rejon Piotrogrodzki, pobrażę do Krasnoj Gorki i Kronsztadt. Do sfery podległej VII armji należy wojskowy okręg Korelski, w którym znajdują się 55 Dyw. strzelców i oddzielne formacje złożone z poszczególnych dywizjonów kawalerji i komunistycznych oddziałów.-

Pograniczne oddziały i dywizje przekształcono na oddziały robotnicze. Do tych należą między innymi I, 6, 8, 17, i 2. Straż pograniczna projektuje się sformować z oddziałów przebywających obecnie na pograniczu, z żołnierzy w wieku od 22-23 lat. Oddziały robotnicze zatrudnione są obecnie pracą leśną oraz reperacją dróg i mostów, brak jednak odpowiednich narzędzi. "Konną armją" dowodzi niejaki Budziznyj komunista, operując ostatnio na froncie Kaukaskim. Bolszewicy za Bajkał nie pójdą, jest to jakoby wynikiem jakichś umów zawartych z Zabajkalskimi Ziemstwami.-

Armja pracy.

Armje pracy oddziaływiają na żołnierza demoralizująco.

Żołnierze nie są w stanie zrozumieć, dlaczego ich nie zdemobilizują jeżeli wojna rzekomo ma się ku końcowi. Z nadzieją wiosny wzrasta dezercja, a jednocześnie wzrasta i zniechęcenie wśród żołnierzy zatrzymanych oddziałów.

Dowódca VII armji Odincew już w początkach marca, a więc w miesiąc po przeistoczeniu armji jego w armję pracy, czynił starania o powrót jej na stopę bojową, ponieważ twierdził iż w przeciwnym razie z początkiem lata, armja z powodu dezercji przestanie faktycznie istnieć. Odincew proponował również przeprowadzenie chociażby częściowej demobilizacji. Rozkazem "Rewolucyjnej Rady Wojennej" mieli być zdemobilizowani wszyscy od 40 roku życia; rozkaz ten jednak natychmiast został cofnięty. Przez utworzenie "armji pracy", komuniści spodziewają się podnieść produkcję materiału opałowego i przeprowadzić wszystkie niezbędne prace w kierunku doprowadzenia do normalnego stanu ruchu transportowego. Jednocześnie komuniści liczą na rozbudzenie zamiłowania w pracach opartych na zasadach komunalnych.-

Dezercja.

W celu zapobieżenia dezercjom której ulegają wszystkie oddziały armji sowieckiej, podjęto silną walkę. Po za całym szeregiem środków jakie w tym celu użyto, na porządku dziennym są ciągle obławki na ulicach w teatrach, a nawet przeprowadzono raz ściąg rewizję w biurach "Sowjeta Narodnawo Hożiajstwa". Środki podobne utrudniające dezercję do miast nie są w stanie oczywiście zapobiedz dezercji ludności wiejskiej. Poszczególne pułki liczą obecnie od 600-800 bagnetów. Jaki los czeka armję pracy, w których dezercja przybrała największe rozmiary - trudno przewidzieć. Bolszewicy jednak na tą sprawę patrzą się dość pesymistycznie. W technicznych wojskach kolejowych niezadowolenie również wzrasta, bowiem pobierając 600rb. miesięcznie żołnierze pracują obok robotników zwykłych, którzy z temi samymi porcjami żywnościowymi zarabiają 4000-6000rb.-

Propaganda komunistyczna.

Propaganda komunistyczna jaką bolszewicy prowadzą wśród szerokiej masy za pomocą pism, broszur i odezw przechodzi obecnie poważny kryzys z powodu ogromnego braku papierów. Nakład pism periodycznych jest stopniowo zmniejszany. Na prenumeratę pisma należy przedtem uzyskać zezwolenie odpowiednich władz. Dla ogółu rozklejane są gazety na murach miasta.

Komuniści, przywiązujący ogromną wagę do propagandy między-narodowej wydają czasopismo "Komunistyczny Internacjonal" którego redakcja pozostaje pod naczelnym kierownictwem Zinowjewa. Czasopismo to wydawane w czterech językach; drukuje się w nakładzie 60000 w języku rosyjskim, 20000 - w francuskim, 40000 - w niemieckim, 10000 - w angielskim. Wobec braku odpowiednio dobrego papieru na rozkaz Zinowjewa i mimo oporu innych władz sowieckich po przeprowadzeniu rewizji w niektórych urzędach skonfiskowano ostatecznie na cele wydawnicze 8000 pudów papieru japońskiego w najlepszym gatunku, zakupionego swego czasu przez rząd carski i przeznaczanego do druków znaków pieniężnych. Na tym papierze rozpoczęto druk №5 "Komunistyczny Internacjonal". Z zakordonowej prasy w Rosji, stosunkowo dość rzadko spotykają się niemieckie wydawnictwa, natomiast w większych ilościach wydawnictwa angielskie o komunistycznym i radykalnym kierunku.

W kręgach komunistów rosyjskich, poważną rolę odgrywają komuniści francuscy w rodzaju znanego kapitana Sadoul'a, Pascal'a dawnych członków misji francuskiej, byłego korespondenta "Figaro" René Marchand'a. Redaktorem angielskiego nakładu "Komunistyczny Internacjonal" jest obecnie Węgier Dr. Edith Hoyon. Niemieckiego estońska komunistka Elsa Kingisepp, żona znanego komunisty Wiktora Kingisepp'a, pozostaje ona w ścisłych stosunkach z Zinowjewem i posiada w Petersburgu znaczny wpływ. Francuskim nakładem kieruje Kibalczyk; pseudonim Wiktor Serge, siostrzeniec zbrojcy cara Alexandra. Szkolnictwo wojskowe.

Bolszewicy posiadają szereg t.zw. "Kursów Krasnych Komandirów" trwające 4 miesiące. Prócz tego utworzone obecnie dwa t.zw. "Krasnoarmiejskie Uniwersytety", jeden w Petersburgu, drugi w Moskwie. Otwarcie "Krasnoarmiejskiego Uniwersytetu" w Petersburgu nastąpiło 22 lutego. Kurs nauk 8 miesięcy - pierwsze cztery miesiące poświęcone są wykszoleniu wojskowemu, następne naukom ogólnie kształcącym z specjalnym uwzględnieniem agronomii. W poczet słuchaczy uniwersytetu przyjmują posiadających 2 klasy początkowe, mających odpowiednie polecenia i poparcie partii komunistycznej. Absolwenci "Krasnoarmiejskich Uniwersytetów" otrzymują funkcje "rotnych komandirów".

Transport i przemysł wojenny.

Warunki transportu kolejowego stale pogarszają się. Według otrzymanych przez nas danych, Rosja z ogólnej ilości ca. 22000 lokomotyw, które rozporządzała w chwili wybuchu wojny, liczyła przed wybuchem rewolucji lutowej ca. 11000 maszyn, a obecnie około 1500. Według innych informacji, Rosja z chwili wybuchu rewolucji liczyła zdalnych do użytku przeszło 8900 lokomotyw; których stan obecny spadł do 2500, a reszta nie do użytku. Remont maszyn odbywa się w warsztatach Sormowskich które w chwili obecnej są prawie nieczynne. Poza to zwykły remont maszyn polega na uzupełnieniu jednych lokomotyw poszczególnymi częściami drugich, co przyspiesza ~~nie~~ znacznie zmniejszenie ~~nie~~ ich stanu ogólnego. Maszyny opalane są drzewem, które należy doładowywać co 15-30 wiorst. Szybkość maszyn mniejsza jest od normalnej 3-10 razy. Zupełny brak smarów powoduje stałe przepalanie się osi i buks, tak, że z każdego transportu ubywa w drodze po kilka wagonów. W pociągach syberyjskich z 45 wagonów do pierwszej stacji europejskiej dochodzi podobno 5-6 wagonów, maximum 9, reszta podlega zepsuciu lub ginie od ognia.

Transport wodny znajduje się również w warunkach identycznych. Statki i berlinki nacjonalizowane w 1918r. dotąd nie były remontowane. Dla remontu niema ani pracowników odpowiednich, wyspecjalizowanych, ani narzędzi, ani materiału. Felimonowicz nadzycząjny do spraw transportu w okręgu Piotrogródzkim, niejaki Zof / b. członek Kolegium Przemysłowców Komisarjata / w celu podjęcia remontu obiektów transportu poczynił jaknajbardziej stanowcze i energiczne kroki, lecz i ten żadnego rezultatu nie osiągnął. Na odbytym niedawno w Moskwie IX zjeździe Komunistów, na pierwszy plan jako najważniejszą sprawę wysunięto sprawę transportów. W sprawie tej wyłoniła się zasadnicza różnica zdań pomiędzy grupą Lenina i Trockiego z jednej strony, a zawodowymi związkami i "sowie-tami Narodowego Choziajstwa" z Rykowem i Mołotowem z drugiej.

Kolosalne wrażenie na zjeździe wywarła mowa Lenina, wypowiedziana nieco przedtem, na specjalnym zjeździe poświęconym sprawie transportu, konieczności zniesienia kolegialnych zarządów w warsztatach przemysłowych i zastąpienia ich kierownikami. Związki zawodowe i "Sownarchoz" uparują w tym projekcie, zamach na swe dotychczas posiadane prawa i bronią zawzięcie zachowania "dyktatury proletariatu" i zarządu "trójkami". Transport automobilowy znikł prawie zupełnie. Przemysł wojenny koncentruje się w warsztatach Putiłowskich, Tułskich i Iżewskich. Według informacji otrzymanych przez nas Tuła i Iżewsk wyrabiają karabiny oraz amunicję karabinową. Karabinów maszynowych nie fabrykują.

Pomoc władz angielskich.

Z zebranych przez nas z różnych źródeł informacji wynika, że Anglicy wyswiadczyli władzom sowieckim stałą pomoc w dostarczaniu im materiału wojennego. I tak np. podczas kampanji Denikinowskiej, Anglicy mając w Permie pod pełną parą pociąg z pociskami armatnimi i amunicją karabinową, oddali go bolszewikom, tłumacząc następnie tem, że nie zdołali na czas ruszyć. Bolszewicy zaś zaznaczali że pociąg otrzymali od Anglików w prezencie. Wiadomem jest następnie że Anglicy sprzedali bolszewikom znaczną ilość materiału wojennego w Archangielsku, który po przejęciu przez władze sowieckie, miał zostać przewieziony do Witebska. Istnieją poszlaki, że Anglicy nadal zasilać będą bolszewików drogą przez port w Archangielsku. Podobno również prawdą jest że po ostatniej bytności Litwinowa w Kopenhadze i Sztokholmie, a więc w czasach ostatnich, otrzymali bolszewicy znaczne transporty amunicji drogą na port Koporja.

Wiadomości ogólne.

Warunki sanitarne - krytyczne. Według słów lekarza Timofiejewskawo, szefa sanitarnego zarządu Petersburskiego okręgu wojskowego na poszczególnych punktach sanitarnych południowego frontu leży po parę tysięcy żołnierzy chorych na tyfus, absolutnie bez żadnej pomocy lekarskiej. Po za brakiem lekarzy brak środków medycznych. Celem zdobycia lekarstw rząd sowiecki wysyła obecnie na wszystkie pogranicza zdolnych agentów przemytników w celu sprowadzenia środków leczniczych drogą kontrabandy.

O drożyznie życia w Petersburgu świadczy niniejsze autentyczne menu jednej z tańszych tajnych garkuchni: zupa z owoców 175rb. kotlet siekany 400rb., ragout z baraniny 550rb., porcja prosięcia 1250rb. kawałek pieroga 150rb., ciastko 175rb., szklanka kawy prawdziwej 125rb., łyżeczka cukru 75rb. Skromne przeciętne utrzymanie jednej osoby wynosi 60000rb. a zarobki od 1200 - 8000 miesięcznie, wobec czego wszyscy zmuszeni są brakującą resztę zdobywać innemi środkami a więc sprzedają pozostałych ruchomości, pośrednictwem w sprzedaży lub kradzieżami i łapownictwem co dostępne jest już wyłącznie urzędnikom władz sowieckich. Drożyzna życia w Petersburgu z grudnia 1919 na styczeń wzrosła o 10 + 15%, z stycznia na luty o 50%. Produkcję rolną za rok 1919 Lenin określił na 80 milionów pudów ziarna, z zapasów tych rząd sowieckim otrzymał 40 milionów resztę ukryli chłopcy w celach spekulacyjnych sprzedając funt po 250rb. W czasach ostatnich Piotrogród i okolica otrzymały znaczniejsze ilości artykułów spożywczych z Finlandji i Estonji drogą kontrabandy. Estonia dostarczała specjalnie tłuszcze i swinine. Masło estonskie płacone w Estonji po 30mk. Est. za funt co odpowiada 900rb. sowieckich sprzedawano w Petersburgu po 3000rb. sowieckich. Ceny swininy funt 1200-1500r., sadio 2000-2500. Obecnie kontrabanda ustaje w obec wzmożonej kontroli władz estońskich.

Sprawa waluty również w niemały kłopot wprowadza rząd sowiecki. Drukarnie państwowe w Petersburgu, Moskwie i Permie, drukują pieniądze sowieckie w wzmożonym tempie jednak rząd zmuszony jest obecnie wypłacać armji dumkami /250 i 1000r. i carskimi, ludność bowiem pomimo wszelkiej represji wzbrania się przyjmować ruble sowieckie. Zeszłej jesieni sam Lenin asygnował 6½ milionów duków dla rybaków jeziora Czudskiego, za rybę dostarczoną do wojska. Rząd sowiecki mając stały odpływ gotówki niema możliwości ściągania jej z powrotem do skarbu. Chłopom posiadaczom gotówki rząd nie jest w stanie ani dostarczyć ani sprzedać. Po wsiach rozwija się pijanstwo i karcjarstwo. Ludność miejska o władnięta całkowicie i wyjątkowo myślą zaspokojenia głodu apatyczna do wszystkich spraw politycznych i społecznych, wszelkie przejawy niezadowolenia są bardzo słabe i w zarodku tłumione.

N^o 102/20

3575

Rewał 21 Kwietnia 1920.

3575
72

RAPORT №2.

TAJNE!

SPRAWY WOJSKOWE.

Praca Sztabu Generalnego i Ministerstwa Spraw Wojskowych polega obecnie na wprowadzeniu armji na stopę pokojową.

Na stopie pokojowej, rząd Estonski zamierza utrzymać 3 Dywizje piechoty i 1 pułk kawalerji.

Liczebność poszczególnych jednostek broni ma być zredukowana w następujący sposób: pułk odpowiada liczebnie pełnemu baonowi, baon - kompanji, kompanja - plutonowi i. t. d.

Na pograniczu utrzymywane będą oddziały straży granicznej, zorganizowane wojskowo, podległe Ministerstwu Wojny.

Naczelne Dowództwo z dniem 10 kwietnia przestało istnieć. Sztab Generalny podlega bezpośrednio Ministrowi Wojny.

Na czele Ministerstwa Wojny stoi obecnie osoba cywilna, minister Hanko właściwym kierownikiem wojskowym jest generał Larka.

Działalność biura wywiadowczego Sztabu Generalnego, a jak zauważyłem i praca kontr-wywiadowcza, prowadzone są dość słabo.

Korpus oficerski armji na stopie pokojowej, składać się będzie z tych oficerów, którzy oświadczyli chęć pozostania w stałej służbie wojskowej. Zdaniem Szefa Sztabu Gener. pułkownika R I N C H A, ogólna liczba chętnych pozostania na stałe w wojsku jest większa ponad przewidziany etat, tak że Ministerstwo będzie miało możność wyboru najlepszego materjału. Śród oficerów jest pokaźna liczba Rosjan.

Ministerstwo Wojny utworzyło obecnie w Rewlu szkołę oficerską na wzór rosyjskich "j u n k i e r s k i c h u c z y l i s z c z" kurs 2 letni.

Wykłady odbywają się w językach estonskim i rosyjskim, przeważnie jednak w tym ostatnim. Wykładają przeważnie byli profesorowie rosyjskich szkół i akademji wojskowych.

Wychowawcy szkoły oficerskiej, prezentują się pod każdym względem bardzo dobrze. Umundurowanie staranne i jednakowe, postawa wojskowa, wbrew przyjętym tutaj zwyczajom niesalutowania oficerów nawet swojej armji, wychowawcy szkoły oficerskiej salutują wszystkich, nawet cudzoziemców.

Ministerstwo Wojny wydaje pismo tygodniowe poświęcone sprawom wojskowym przeznaczone dla ogółu wojskowych, o poziomie dość popularnym.

Ostatnio na prośbę redakcji, dostarczyliśmy im materjał odnoszący się do okresu wskrzeszenia armji Polskiej.

Stosunek Ministra i Vice-ministra jak również szefów poszczególnych oddziałów do delegacji Naczelnego Dowództwa W.P. - jak najlepszy.

AGITACJA BOLSZEWICKA.

Agitacja bolszewicką rząd Estonski zwalcza dość energicznie.

Rząd sowiecki po zawarciu pokoju z Estonją, wbrew temu jak powszechnie są sądzono, powstrzymał się od jakiegokolwiek energiczniejszej propagandy w Estonji, chcąc tym prawdo-podobnie oddziaływać dodatnio na innych sąsiadów mniej zdecydowanych i mniej pokojowo usposobionych.

Natomiast rząd sowieców projektował prawdopodobnie utworzenie w Estonji placówki transiutowej dla szerzenia swych idei na Europę zachodnią.

I tak np. wraz z pierwszą delegacją bolszewicką, przywieziono do Rewla pokaźną ilość broszur i pism w różnych językach, przeznaczonych dla Niemiec, Anglii, Francji. - Cały transport jednak został zajęty przez władzę Estonskiej skonfiskowany.

Niektórzy delegaci sowieccy starali się nawiązać stosunki z bolszewikami Estonskimi, co spowodowało że dwóch członków delegacji wydalono z powrotem do Rosji.

Według słów szefa kontr-wywiadowczego wydziału, w Grudniu z. r. i w Styczniu b. r. władze Estonskie rozstrzelały 16 agitatorów bolszewickich.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

MINISTERSTWO
SZTABU GENERALNEGO
DZIAŁ INFORMACYJNY

Przyjmano do... 1920 r.

Zalacznik

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York